

Temat : Mieszkańcy wsi i zagadnienia agrarne.

Polecenie: Przedstaw strukturę społeczną i agrarną wsi rzymskiej.

Załącznik: skan podręcznika historii str.182-186.

gatsza warstwa plebejuszy, piastująca urzędy i wchodząca w związki rodzinne z patrycjuszami, stworzyli nową arystokrację zwaną **nobilami** (łac. *nobilitas* - szlachetnie urodzeni). Ich pozycja majątkowa opierała się na wielkiej własności ziemskiej. Na przełomie III i II w. p.n.e. warstwa ta osiągnęła szczyt swej potęgi. Skutecznie dążyła do zmonopolizowania dostępu do urzędów, zwłaszcza konsulatu. Jako byli urzędnicy nobilem wchodził w skład senatu i otrzymywali w zarząd prowincje. Zewnętrznie wyróżniało ich prawo noszenia złotego pierścienia, togi z purpurowym obramowaniem i tuniki z szerokim szlakiem.

Na przełomie III i II w. p.n.e. pojawiła się w Rzymie nowa warstwa społeczna, którą stworzyli zamożni obywatele, zwani **ekwitami** (łac. *equus* - koń). Z racji statutu majątkowego należeli oni do centurii jazdy. Majątek ekwitów pochodził z lichwy, dzierżawy, podatków pobieranych w prowincjach oraz handlu i transportu morskiego. Granica podziału między nobilami a ekwitami była płynna do 129 r. p.n.e., kiedy prawnie wyodrębniono stan ekwitów. Zewnętrznie wyróżniał ich wąski purpurowy szlak na tunice i złoty pierścień. Pozbawieni praw sprawowania urzędów ekwicy otrzymali w zamian monopol na zasiadanie w trybunałach sędzących nadużycia urzędników w prowincjach.

Mieszkańcy wsi i zagadnienia agrarne

Głównym źródłem utrzymania mieszkańców Italii było rolnictwo, a trzonem ludności rzymskiej - wolni chłopci, którzy poprzez obowiązkową służbę wojskową przyczyniali się do rozwoju terytorialnego imperium. Mieli oni pewien wpływ na sprawy polityczne poprzez **koncylia trybusowe**. W połowie III w. p.n.e. było 31 tribus wiejskich i tylko 4 miejskie. W Rzymie gospodarka rzemieślniczo-handlowa, w przeciwieństwie do Grecji, nie odgrywała wówczas większej roli. Nie istniała więc silna grupa kupców i rzemieślników, którzy w Grecji stanowili społeczną podstawę systemu demokratycznego.

Rozwój terytorialny Rzymu wpłynął na strukturę społeczną i gospodarczą. Ludność nowo przyłączanych prowincji płaciła wysokie świadczenia materialne, nie służyła natomiast w armii. Podboje terytoriów o znacznie wyższej kulturze rolnej (greckich i kartagińskich) pozwoliły natomiast na zakładanie w Italii upraw sadowniczych i ogrodniczych, głównie winorośli i oliwek. Wynikiem podboju Italii, a później kolejnych prowincji, było pojawienie się, obok prywatnej własności ziemi, także ziemi publicznej, pozostającej we władaniu państwa i oddawanej w użytkowanie obywatelom.

Z takiej sytuacji czerpali korzyści przedstawiciele arystokracji, którzy przejmowali ziemię publiczną i formowali na niej dochodowe majątki uprawiane przez niewolników. Następował więc szybki rozwój wielkiej własności ziemskiej, wyspecjalizowanej i nastawionej na zbył. Prowadzenie wyszukanych upraw (np. kwiatów do wyrobu kosmetyków) lub hodowli (drobiu lub ryb) wymagało dużych inwestycji, organizacji i siły roboczej (niewolników). Na to wszystko było stać tylko zamożnych posiadaczy. Byli oni właścicielami rozproszonych, kilkudziesięciohektarowych gospodarstw zwanych **willami**, nastawionych na różne rodzaje produkcji.



Czy wiesz, że...

W relacjach społecznych starożytnego Rzymu szczególną rolę odgrywał patronat, czyli układ stosunków między osobą wpływową (patronem) a jego klientami. Patron sprawował opiekę nad klientami i reprezentował ich interesy. Klienci natomiast popierali swego patrona we wszelki możliwy sposób. Obie strony łączył bezwzględny obowiązek wierności.

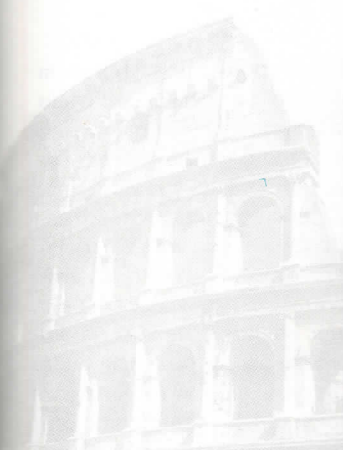
Klient

W starożytnym Rzymie określano tak obywatela, który ze względu na ubóstwo był zależny od majątnej i zwykle mającej polityczne wpływy osoby, nazywanej patronem. Głosy klientów wykorzystywano w rozgrywkach politycznych toczonych na forum republikańskich instytucji państwa rzymskiego. Status klienta był zwykle dziedziczny.



Czy wiesz, że...

Nazwa „proletariat” pochodzi od łacińskiej nazwy jedynej „majątku”, jaki posiadali – *proles*, czyli potomstwa. W starożytnym Rzymie rodzice mogli swoje dzieci nawet sprzedać jako niewolników.



Tyberiusz (162-133 r. p.n.e.) i Gajusz (152-121 r. p.n.e.), antyczne popiersi
Kiedy Tyberiusz w 133 r. p.n.e. został dowódcą, przedstawił projekt ustawy o wielkości użytkowanych ziem państw publicznych (*publicus*) do około 250 ha na osobę (na każdego syna - łącznie do 1000 ha) i miano podzielić między ubogich. Jan nie udało się przeprowadzić, a sam Tyberiusz, do sprawy zmian rolnych w 121 r. p.n.e. został trybunałem i on jednak nie odniósł sukcesu. Prześladowców politycznych, popełnił samo

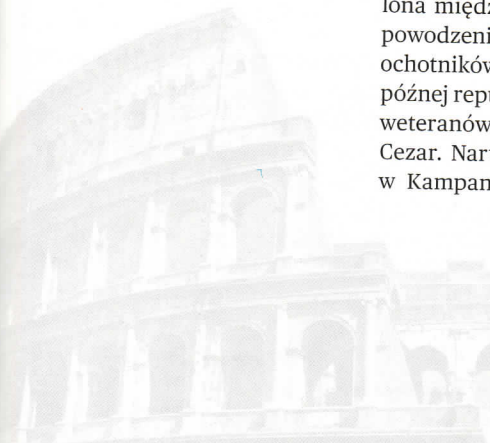


Czy wiesz, że...

Nazwa „proletariat” pochodzi od łacińskiej nazwy jednego „majątku”, jaki posiadali – *proles*, czyli potomstwa. W starożytnym Rzymie rodzice mogli swoje dzieci nawet sprzedać jako niewolników.

Już po wojnach punickich w dotychczasowej strukturze agrarnej zarysowały się niekorzystne zjawiska. Chłopi, którzy nie wytrzymywali konkurencji wielkiej własności, sprzedawali ziemię i przynosili się do Rzymu. Zasilali w ten sposób liczbę biedoty – proletariatu (łac. *proletarii*) niemającej stałego zajęcia. Utrzymanie zapewniali im bogaci patroni. W zamian jednak oczekiwali wsparcia na komicjach, w których proletariusze jako wolni mieli prawo zasiadać. Z czasem opiekę nad proletariatem przejmowało państwo poprzez prowadzone od I w. p.n.e. darmowe rozdawnictwo zboża.

Spadek liczby gospodarstw wolnych chłopów odbił się niekorzystnie na potencjale rekrutacyjnym do armii. W latach 133-122 p.n.e. bracia Tyberiusz i Gajusz Grakchowie, pełniący funkcję trybunów ludowych, podjęli próbę reformy agrarnej. Miała ona na celu ograniczenie rozmiarów prywatnych gospodarstw tworzonych z ziemi publicznej. Część ziem publicznych miała zostać odebrana i podzielona między chłopów. Jednak działania te nie zostały uwieńczone powodzeniem. W konsekwencji zaczęto przyjmować do armii również ochotników pochodzących z proletariatu. Reformy agrarne w okresie późnej republiki ograniczały się wyłącznie do zaspokojenia roszczeń weteranów (Sulli, Pompejusza itd.). Dalej starał się pójść tylko Juliusz Cezar. Naruszając interesy nobilów, rozdzielił on grunty publiczne w Kampanii między rzymskich proletariuszy.



Tyberiusz (162-133 r. p.n.e.) i Gajusz Grakchowie (152-121 r. p.n.e.), antyczne popiersia z brązu

Kiedy Tyberiusz w 133 r. p.n.e. został trybunem ludowym, przedstawił projekt ustawy ograniczającej wielkość użytkowanych ziem państwowych (łac. *ager publicus*) do około 250 ha na osobę (plus po 250 ha na każdego syna – łącznie do 1000 ha). Nadwyżkę miano podzielić między ubogich. Jako że reformy nie udało się przeprowadzić, a sam Tyberiusz został zabity, do sprawy zmian rolnych wrócił jego brat Gajusz, gdy w 123 r. p.n.e. został trybunem ludowym. I on jednak nie odniósł sukcesu. Prześladowany przez wrogów politycznych, popełnił samobójstwo.



Konkurencja prowincji sprawiła, że w okresie pryncypatu wielcy właściciele ziemscy w Italii zostali zmuszeni do zmiany stylu gospodarowania. W miejsce intensywnej, wyspecjalizowanej gospodarki formowały się **latyfundia**, czyli wielkie, samowystarczalne majątki ziemskie nastawione na uprawę zbóż i hodowlę. Zmniejszanie się liczby wolnych chłopów oraz postępująca urbanizacja przekształcały Italię w importera towarów masowych (zboża) i luksusowych. Głównym zapleczem dostaw zboża produkowanego dotąd przez wolnych chłopów w Italii stały się prowincje, zwłaszcza Egipt i Afryka.